

Renata Mikielewicz\*

## ARCHITEKTONICZNA STRUKTURA CODZIENNOŚCI. PRZEMIJANIE I UŻYTECZNOŚĆ – ASPEKT EKOLOGICZNY

### ARCHITECTONICAL STRUCTURE OF THE ORDINARY. DECLINE AND USEFULNESS – THE ECOLOGICAL APPROACH

Zasady ekologii odniesione do budynków nakazują uwzględniać ich cykl życiowy, użyteczność i różnorakie przystosowanie do potrzeb życia codziennego. Chociaż postulat użyteczności budowli znany jest od traktatu Witruwiusza, to współczesna architektura aspirująca do miana ekologicznej zdaje się gubić element ponadczasowości – atrybut dzieła architektonicznego. Rozważania na temat przemijania i użyteczności prowadzą do pytań o „nową” (?) jakość estetyczną proponowanych dziś rozwiązań.

*Słowa kluczowe: architektura, czas, użyteczność, użytkowość, codzienność, cykl życia budynku, ekologia*

Ecology used in reference to buildings dictate the necessity to consider their life cycle, usefulness and varied accommodation to everyday needs. The requirement of usefulness is already known from the Vitruvius' treatise but the contemporary architecture aspiring to be called ecological, seems to lose the element of timelessness – the necessary attribute of the work of architecture. The consideration of the decline and usefulness leads to questions about the “new” (?) aesthetic quality of the nowadays proposed solutions.

*Keywords: architecture, time, usefulness, use, everyday, building life cycle, ecology*

*Niegdyś miałem zwyczaj zadawania moim studentom na początku każdego rocznika pytania: „Ilu z was uważa się za nieśmiertelnych? Oczywiście nikt nie był wystarczająco śmiały by zgłosić się do odpowiedzi. Wtedy mówiłem: „Szkoda, przecież architekci powinni być przeświadczeni, że mogą być nieśmiertelni – że ich budowle ich przeżyją i będą trwać wiecznie...”*

Daniel Libeskind, [1]

Budynki, zabudowana przestrzeń wokół nas, pozostaje niezmienna poprzez ciągłą zmianę w czasie. Wartości zapisane w zabudowie łączą pokolenia przeszłe z przyszłymi wiążąc przeszłość z przyszłością. Czasem przy użyciu metod konserwacji zabytków chcemy proces zmiany powstrzymać i uzyskać efekt „zatrzymania czasu” [2], ale szybkość zmian współczesnego świata prowadzi raczej do zjawisk nazywanych przez Paula

\* Mikielewicz Renata, dr inż. arch., Politechnika Łódzka, Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska, Instytut Architektury i Urbanistyki.

Virilio „estetyką zanikania” [3]. Virilio pisze o de-lokalizacji, o wojnie czasu, w której czas lokalny nie odgrywa roli [4]. Za Pauliem Cézanne powtarza: „Trzeba się pospieszyć, jeśli chce się jeszcze coś zobaczyć. Wszystko znika” [5]. Architektura współczesnych obiektów miejskich zatracą się w zalewie „efektów specjalnych” różnego rodzaju elementów medialnej komunikacji [6]. Ale jakby na przeciwnym biegunie zglobalizowanej architektury „polerowanej szyby” – efektownych, powtarzalnych elewacji – pojawia się estetyka purytańskiego minimalizmu architektury „ekologicznej”. Oczywiście w architekturze „zglobalizowanej” ekologia zyskała swoje miejsce, ale przede wszystkim jako „technologia”. Ponieważ budynek, dzieło architektoniczne – obiekt materialny poddany był i jest zawsze regułom ekonomii (choć architekci uwielbiają ignorować ten element egzystencji ich dzieł) hasło energooszczędności zdomowało się w praktyce projektowej. Powierzchnowe sprowadzenie zasady zrównoważonego rozwoju i myślenia ekologicznego do zaspokajania jedynie potrzeb ochrony klimatu przed nadmiarem dwutlenku węgla i gazów cieplarnianych nie zmieniło sposobu myślenia o budynku i nadal przeważa „tradycyjny” sposób kształtowania architektury z pozornym „unowocześnieniem” metod projektowania.

Budynek, który jako obiekt konsumpcji [7] podlega takim samym prawom, jak wszystkie inne przedmioty (łącznie z koniecznością utylizacji i recyklingu uwzględnianymi w kosztorysie i stanowiącymi o stopniu jego ekologiczności), przestaje być elementem „uzyskiwania nieśmiertelności”. Zmiana w czasie zyskuje nowy wymiar – chwilowości i ulotności od momentu powstania.

Wraz z upowszechnieniem zasad ekologii i w związku z tym przeniesieniem nomenklatury biologicznej na obiekty abiotyczne cykl życiowy budynku stał się szczególnie istotnym elementem definiowania pro-

cesu projektowego, ale jak zauważa John Thackara (w odniesieniu do wszystkich elementów rozwoju gospodarczego) „nasza umiejętność dostrzegania zmian rozciągniętych w czasie jest wyjątkowo słaba” [8]. Szczególnie, iż cykl życia budynku rozumiany jest jako jego trwałość oraz koszty utrzymania i bezpośrednio przekłada się na użyteczność czyli przydatność danej budowli dla jego użytkownika. A potrzeby użytkownika zmieniają się w czasie, inaczej dla budynków mieszkalnych, inaczej dla obiektów użyteczności publicznej. Jednocześnie zmiany te są warunkowane zmianami kulturowymi, społecznymi, ekonomicznymi czy wreszcie psychologicznymi poszczególnych jednostek. Powoduje to, że mimo iż pozornie projektujemy, chcąc uwzględnić zmianę, uelastyczyć rozwiązania projektowe, dostosowując je do w miarę różnorodnych sytuacji użytkowych w gruncie rzeczy projektujemy obiekty „zatrzymane w czasie” odpowiadające na potrzeby „tu i teraz” – i dotyczy to tak rozwiązań architektonicznych, jak i urbanistycznych. Tak, jak na potrzeby danego sezonu odpowiada krój sukienki czy design karoserii samochodu.

„To co nowe może być jedynie rozpoznane na tle tego co istnieje w świadomości powszechnej” [9], a powszechnie akceptowana jest „potrzeba energooszczędności” bez zrozumienia, że konieczność uwzględnienia „energii wbudowanej” wywołuje nowe potrzeby estetyczne [10]. Ta nowa estetyka środowiskowa doczekała się już swojej krytyki i postulatu istnienia „ekologii bez przyrody”, bo niewłaściwe rozumienie elementu środowiska naturalnego powoduje wykrzywienie obrazu potrzeb, a rola natury sprowadza się jedynie do „romantyzowania” potrzeb środowiska naturalnego bez uwzględniania jego specyfiki i autonomiczności [11].

Porównywanie projektów „ekologicznych” budynków [12] upoważnia do postawienia tezy, że „ekologiczność” najczęściej otrzymuje bardzo tradycyjną, wręcz nostalgiczną formę estetyczną. Częściowo

wynika to z postulatu szanowania lokalnych tradycji budowlanych, częściowo chyba z przekonania, że człowiek najlepiej czuje się wśród znanych form i w znanym otoczeniu. W tym kontekście swoiste wyzwanie estetyczne stanowi projekt Petera Heimerla z 2008 roku przebudowujący istniejącą XIX-wieczną zagrodę na dom dla własnej rodziny [13]. Zastosowana tu estetyka wykorzystująca pozostawienie w niezmienionej (lub jedynie minimalnie uzupełnionej) formie elementy zastane, utrzymująca właściwie wszystkie elementy destrukcji wynikające ze zużycia, braku konserwacji i po prostu działania czasu, stanowi wielkie wyzwanie estetyczne, nie tylko dla przeciętnego odbiorcy, ale i profesjonalisty. Architektowi w tym projekcie udało się zatrzymać czas poprzez delikatne uzupełnienia np. spróchniałych desek przy braku renowacji pozostałych; poprzez pozostawienie zniszczonego tynku, niedoskonałości muru itp. Można porównać w pewnym stopniu uzyskany efekt do tego co fascynuje w architekturze Wenecji, bo i tu zabudowa pokazuje wpływ czasu i niszczące jego działanie na dzieła ludzkiego umysłu. Ale i budynki – ikony współczesnej architektury, jak termy w Vals Petera Zumthora przywołują wpływ czy może wieczność trwania czasu. Ponadczasowość przejawia się w formie, materiale i tym co niewymierne – wpisaniu dzieła we właściwe „miejsce i czas”. Utarłe sformułowania stają się najwygodniejszym sposobem wyrażania tego, co do końca nie daje się zdefiniować, mimo że można tu wyliczać np. czystość i minimalizm formy, użycie światła, sposób operowania otwartą i zamkniętą przestrzenią itd. Z jednej strony, w projekcie zagrody, fizyczna niedoskonałość (zużycie materiału), z drugiej (termy) precyzja i doskonała prostota kształtu dają ten efekt czasu nieskończonego, ale upływającego jednocześnie. I wprowadzają w zakłopotanie przy formułowaniu recepty „właściwej” nowej estetyki opartej na rozumieniu współczesnych potrzeb ekologicznych otaczającego nas świata – znaczeń, form

i środków prowadzących do celu, postulatów, które ciągle przykrywają ogólniki sformułowań i rzeczywistości wyrażającej się w przetwarzaniu form znanych.

Jak uczą budynki? Co się dzieje po tym jak zostaną wybudowane? Książka stawiająca te pytania w tytule [14], a następnie serial dokumentalny BBC na niej oparty, wpłynęły istotnie na zmianę rozumienia roli architektury dużej części społeczeństwa. Przyjęcie do świadomości, że zmieniające się w czasie potrzeby użytkownika wpływają na estetykę budynku przekształcając jego formę spowodowało zmianę sposobu projektowania architektów – „environmentalistów”. Wpływając i silnie się wpisując w „ekologiczny sposób myślenia” takie podejście, skłania się do estetycznej akceptacji zastanego, poddania się „dyktatowi” użytkownika i odejścia od projektowania zmieniającego już istniejące przyzwyczajenia, zachowania i sposoby użytkowania przestrzeni. Odwraca też rozumienie tego, co awangardowe. Choć współcześnie to właśnie „awangarda” stała się powszechnie obowiązującą normą i to właśnie dzieła architektoniczne wpisujące się w ten nurt postępu technologicznego prowadzą, między innymi przez szybkość zmiany, do „estetyki zanikania”.

Steward Brand [15] w swoich rozważaniach dotyczących zachowania budynków w czasie (które same w sobie miały rewolucyjny wpływ na podejście wielu architektów do projektowania) podsumowuje, że ewolucyjne projektowanie jest „zdrowsze” od wizjonerstwa. Ale tylko wizje mają tak naprawdę wpływ na zmianę rzeczywistości. Bo tylko one kumulując w sobie zmianę, prowokują innych do zmiany sposobu myślenia, do przewartościowania dotychczasowego systemu wartości. *Nasze życie praktyczne, nasze życie codzienne, jednostkowe i we wspólnocie, prywatne i publiczne, organizuje się dzięki formom zapominania (...)* [16], a przecież wizja architektoniczna też stanowi pewną formę zapomnienia – o tym co utarłe, co ogólnie przyjęte, powszechne i zaaprobowane.

## PRZYPISY

- [1] D. Libeskind, *Entwürfe meines Lebens. Autobiografie*, Wilhelm Goldmann Verlag, tłum. aut., München 2006, s. 84.
- [2] N. J. Habraken, *The Structure of the Ordinary. Form and Control in the Built Environment*, red. J. Teicher, MIT Press, Cambridge, Massachusetts, London, England 2000, s. 6, 7.
- [3] P. Virilio, *Ästhetik des Verschwindens*, tłum. M. Karbe, G. Roßler, Merve Verlag, Berlin 1986.
- [4] *Ibidem*, s. 124.
- [5] *Ibidem*, s. 145.
- [6] *Ibidem*, s. 72.
- [7] D. Libeskind, *oprac. cyt.*, s. 84 i n.
- [8] J. Thackara, *Na grzbiecie fali. O projektowaniu w złożonym świecie*, Wydawnictwo SWPS Academica, Warszawa 2010, s. 46.
- [9] N. J. Habraken, *oprac. cyt.*, s. 327.
- [10] por. J. Thackara, *oprac. cyt.* np. s. 45–47, T. Morton, *Ecology Without Nature. Rethinking Environmental Aesthetics*, Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts, and London, England 2009.

- [11] T. Morton, *oprac. cyt.*
- [12] np. *Architecture of Change 2. Sustainability and Humanity in the Built Environment*, red. K. Feireiss, L. Feireiss, Gestalten, Berlin 2009; J. Steele, *Ecological Architecture. A Critical History*, Thames and Hudson Ltd., London 2005; B. Vale, R. Vale, *The New Autonomous House. Design and Planning for Sustainability*, Thames and Hudson, New York 2002.
- [13] por. R. Mikielewicz, *Dom intymne centrum świata* [w:] Środowisko Mieszkaniowe. Housing Environment nr 7/2009 s. 125–127; R. Mikielewicz, *Opakowanie, alternatywna architektura, powtarzalność wzorców?* Czasopismo Techniczne 1-A/2009, Wydawnictwo PK, Kraków 2009, s. 406–410.
- [14] S. Brand, *How Buildings Learn. What Happens After They're Built*, Penguin Books, New York 1995.
- [15] *Ibidem*, s. 221.
- [16] M. Augé, *Formy zapomnienia*, TAIWPN Universitas, Kraków 2009, s. 32.

## BIBLIOGRAFIA

*Architecture of Change 2. Sustainability and Humanity in the Built Environment*, red. Feireiss K., Feireiss L., Gestalten, Berlin 2009.

Augé M., *Formy zapomnienia*, tłum. A. Turczyn, TAIWPN Universitas, Kraków 2009.

Brand S., *How Buildings Learn. What Happens After They're Built*, Penguin Books, New York 1995.

Brand S., *Das Ticken des langen Jetzt. Zeit und Verantwortung am Beginn des neuen Jahrhunderts*, tłum. M. Baltes, Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 2000.

Habraken N. J., *The Structure of the Ordinary. Form and Control in the Built Environment*, red. J. Teicher, MIT Press, Cambridge, Massachusetts, London, England 2000.

Libeskind D., *Entwürfe meines Lebens. Autobiografie*, tłum. F. Fritz, H. Koop, Wilhelm Goldmann Verlag, München 2006.

Mikielewicz R., *Dom intymne centrum świata*, Środowisko Mieszkaniowe. Housing Environment, nr 7/2009, s. 125–127.

Mikielewicz R., *Opakowanie, alternatywna architektura, powtarzalność wzorców?*, Czasopismo Techniczne 1-A/2009, Wydawnictwo PK, Kraków 2009, s. 406–410.

Morton T., *Ecology Without Nature. Rethinking Environmental Aesthetics*, Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts, and London, England 2009.

Rybczyński W., *The Look of Architecture*, New York Public Library, Oxford University Press, New York 2001.

Steele J., *Ecological Architecture. A Critical History*, Thames and Hudson Ltd., London 2005.

Thackara J., *Na grzbiecie fali. O projektowaniu w złożonym świecie*, tłum. Ł. Kotyński, A. Ronzewska-Kotyńska, Wydawnictwo SWPS Academica, Warszawa 2010.

Vale B., Vale R., *The New Autonomous House. Design and Planning for Sustainability*, Thames and Hudson, New York 2002.

Virilio P., *Ästhetik des Verschwindens*, tłum. M. Karbe, G. Roßler, Merve Verlag Berlin 1986.